
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 7/2(62), 91

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DYSCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 13 października 1962 r.

(WKD 129/62)

Adwokat, wezwany przez rzecznika dyscyplinarnego do udzielenia wyjaśnień co do podniesionych przeciwko niemu zarzutów, obowiązany jest udzielić tych wyjaśnień lub uzasadnić niemożność ich złożenia, natomiast nie może zasłaniać się przepisem art. 73 k.p.k., stosowanym przez analogię.

Dnia 13 października 1962 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. Y z odwołania obwinionego od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z dnia 19 maja 1962 r. (K.D. 6/62),

orzekła:

zaskarżone orzeczenie zatwierdzić.

Z uzasadnienia:

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej dla spraw adwokatów w A z dn. 19.V.1962 (K.D. 6/62) obwiniony adwokat Y został uznany za winnego, że będąc wezwany przez Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A w czerwcu i we wrześniu 1961 r. do udzielenia wyjaśnień w sprawie dyscyplinarnej R.D. 28/61, nie złożył żadnych wyjaśnień ani nie usprawiedliwił swego postępowania, przez co dopuścił się uchybienia godności zawodu przewidzianego w § 61 i 62 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, i za to został skazany na karę upomnienia.

Od tego orzeczenia wniósł obwiniony adw. Y odwołanie z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz o uniewinnienie. W uzasadnieniu odwołania powołał się na to, że składanie wyjaśnień na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego, jest jego prawem, a nie obowiązkiem (*per analogiam* do prawa oskarżonego w postępowaniu karnym), przy czym powołał się na orzecznictwo międzywojennych sądów dyscyplinarnych.

Wezwany na rozprawę przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną w dniu 13.10.1962 r. obwiniony nie stawiał się, wnosząc o odroczenie rozprawy wskutek choroby i w związku z tym załączył świadectwo lekarskie. Wyższa Komisja Dyscyplinarna postanowiła rozpoznać sprawę ze względu na to, iż uznała, że obecność obwinionego na rozprawie nie jest konieczna.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna podzieliła w pełni stanowisko Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej. W szczególności Wyższa Komisja Dyscyplinarna wzięła pod uwagę, że międzywojenne orzecznictwo dyscyplinarne w omawianej kwestii nie było jednolite, a orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej powojenne stoi niezmiennie na stanowisku, że pojęcie dyscypliny korporacyjnej wymaga, aby każdy członek izby adwokackiej na wezwanie jej organów składał żądane wyjaśnienia lub usprawiedliwił niemożność ich złożenia. Członek korporacji adwokackiej obowiązany jest udzielić wyjaśnień swym władzom na podniesione przeciwko niemu zarzuty i nie może zasłaniać się przepisem art. 73 k.p.k., stosowanym przez analogię (...).

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.